

Fenomen kolarzy z Torunia



[1]

Toruńscy kolarze: Michał Kwiatkowski, Michał Gołaś i Łukasz Wiśniowski z Team Sky wychwalani przez brytyjską prasę. Artykuł o fenomenie toruńskich kolarzy napisał Richard Abraham z magazynu "Roleur".

- Toruń ma nieco ponad 200 tysięcy mieszkańców. Jest dopiero 16. największym miastem w Polsce. Na liście największych miast w USA zajmowałby dopiero 110. pozycję, a w Wielkiej Brytanii - 40 - **pisze Richard Abraham z magazynu "Roleur"**. - Mimo to aż trzech kolarzy z tego miasta znalazło miejsce w światowej czołówce dzisiejszego kolarstwa.

- Może to wyglądać dość dziwnie - **przyznaje najstarszy z toruńskiego trio, 31-letni Michał Gołaś**. - To jeden z największych teamów w peletonie i jest w nim trzech facetów z tego samego kraju, miasta, do tego razem trenujących.

Dziennikarze brytyjskiego magazynu "Roleur" poświęcili naszym kolarzom obszerny artykuł z mocnym brzmiącym tytułem „Michał Kwiatkowski and Team Sky's Polish Mafia”.

Dodatkowo Marek Sawicki i Jacek Walczak są masażystami w brytyjskiej ekipie. - *To jest już polska mafia!* - **pisze Richard Abraham** .

Toruńscy kolarze mają nie tylko wspólny język, pomysły, projekty i patriotyzm. Wspomagają również bardzo mocno lokalny, toruński sport młodzieżowy, pomagają tym, którzy są na starcie wielkiej kariery. Wspomagają się nawzajem.

- Michał Gołaś to jeden z bardziej doświadczonych facetów w peletonie - **mówi Michał Kwiatkowski**. - To nie jest ważne, czy jestem bliski wygrania wyścigu, czy mam zły dzień i ochotę zejść z roweru, on zawsze jest przy mnie. Albo mnie pobudza, jak idzie źle, albo uspokaja, jak jestem zbyt podniecony i mógłbym „spalić” szansę na wygraną. Mając go zawsze przy sobie, czuję się cholernie bezpiecznie.

- *Całe moje życie to rola pomocnika - **potwierdza Gołaś**. - Daję z siebie wszystko dla każdego z kolegów z zespołu. Bez znaczenia, czy go lubię bardziej, czy mniej. Ale... wiadomo, jak mam pomóc przyjacielowi, czyli Michałowi, to zawsze dodaję coś ekstra.*

- *Michał był pierwszy rok w Team Sky, chciał za bardzo pokazać, że może wygrywać każdy wyścig - **przyznał Gołaś**. - On był w wielkiej formie już w styczniu. A tak się nie da. Szybko przyszło zmęczenie. Widzę jednak, że do sezonu 2017 podszedł zupełnie inaczej. Powoli, bez ciśnienia. A to gwarantuje, iż przed nami wiele wyścigów, w których będzie grał pierwsze skrzypce.*

Foto: Russ Ellis

[Zobacz artykuł](#) [2]

Odnosiniki:

[1] https://www.torun.pl/sites/default/files/kwiatkowski_russ-ellis.jpg

[2] <https://rouleur.cc/editorial/michal-kwiatkowski/>